

Sygn.akt III AUa 212/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 września 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Marek Szymanowski (spr.)

Sędziowie: SA Dorota Elżbieta Zarzecka

SA Bożena Szponar - Jarocka

Protokolant: Agnieszka Charkiewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 września 2016 r. w B.

sprawy z odwołania J. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o emeryturę

na skutek apelacji wnioskodawcy J. M.

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 13 stycznia 2016 r. sygn. akt V U 1282/15

I. **oddala apelację,**

II. **zasądza od J. M. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.**

Sygn. akt III AUa 212/16

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z dnia 19 sierpnia 2015 r. wydaną w oparciu o przepisy ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2015 r., poz. 748) oraz Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r., Nr 8, poz. 43 ze zm.) odmówił J. M. prawa do emerytury, ponieważ wnioskodawca nie udowodnił 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych. Zakład uznał za udowodnione jedynie 23 lata, 2 miesiące i 27 dni okresów składkowych i nieskładkowych.

J. M. w odwołanie od powyższej decyzji nie zgodził się z interpretacją ZUS w zakresie pracy w gospodarstwie rodziców w okresie od 20.08.1971 r. do 09.06.1975 r. oraz wniósł o ponowne rozpatrzenie sprawy. W uzasadnieniu swego stanowiska wskazał, że w okresie od 23 kwietnia 1971 r. do 31 lipca 1975 r. pracował w gospodarstwie rolnym rodziców, w wymiarze nie niższym niż 1/2 etatu. Jako najstarszy z trojga rodzeństwa uczący się w S., w którym położone było

gospodarstwo rolne rodziców, codziennie wykonywał czynności związane z prowadzeniem gospodarstwa rolnego w wymiarze ponad czterech godzin dziennie.

Wyrokiem z dnia 13 stycznia 2016 roku Sąd Okręgowy w Białymstoku oddalił odwołanie.

Sąd Okręgowy wskazał, iż zgodnie z art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli: okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 (tj. 20 lat w przypadku kobiet i 25 lat w przypadku mężczyzn). W myśl ust. 2 emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Natomiast art. 32 ust. 2 wyżej wymienionej ustawy stanowi, że dla celów ustalenia uprawnień, o których mowa w ust. 1 za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia w podmiotach, w których obowiązują wykazy stanowisk ustalone na podstawie przepisów dotychczasowych. W tym też zakresie należy stosować przepisy obowiązującego rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Zgodnie z § 3 i § 4 ust. 1 w/w rozporządzenia pracownik, który wykonywał pracę w szczególnych warunkach wymienionych w wykazie A nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: osiągnął wiek emerytalny wynoszący 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn oraz posiada wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Prawo do świadczenia przewidzianego w art. 184 ustawy emerytalnej oraz w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku uzależnione jest od łącznego spełnienia wszystkich wyżej wskazanych wymogów. Ubezpieczony musi bowiem osiągnąć określony wiek, legitymować się co najmniej 15-letnim okresem pracy w szczególnych warunkach, posiadać w przypadku mężczyzny 25-letni okres składkowy i nieskładkowy, nie być członkiem OFE albo złożyć wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Sąd Okręgowy przyjął, że okolicznością bezsporną w niniejszej sprawie było to, że odwołujący osiągnął wiek uprawniający do ubiegania się o przyznanie emerytury, bowiem (będąc urodzonym w dniu (...)) w dniu 23 kwietnia 2015 r. ukończył 60 lat. Wykazał również wymagany przepisami staż pracy w warunkach szczególnych - wynoszący na dzień 1 stycznia 1999 roku 19 lat 1 miesiąc i 2 dni, a także nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego.

Spór dotyczył natomiast zaliczenia pracy wnioskodawcy w gospodarstwie rolnym rodziców - w okresie od 23 kwietnia 1971 r. do 31 lipca 1975 r. Zgodnie art. 10 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, że przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości uwzględnia się również następujące okresy, traktując je, z zastrzeżeniem art. 56, jak okresy składkowe:

- 1) okresy ubezpieczenia społecznego rolników, za które opłacono przewidziane w odrębnych przepisach składki,
 - 2) przypadające przed dniem 1 lipca 1977 r. okresy prowadzenia gospodarstwa rolnego po ukończeniu 16 roku życia,
 - 3) przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia,
- jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe, ustalone na zasadach określonych w art. 5-7, są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu.

Przy ustalaniu prawa do świadczenia, o zaliczeniu okresów pracy w gospodarstwie rolnym sprzed objęcia rolników obowiązkiem opłacania składek na rolnicze ubezpieczenie społeczne domowników (tj. przed dniem 1 stycznia 1983 r.) przesądza wystąpienie dwóch okoliczności: po pierwsze - czynności rolnicze muszą być wykonywane w sposób stały, po drugie - czynności te muszą być wykonywane w wymiarze nie niższym niż połowa ustawowego czasu pracy, tj. minimum 4 godziny dziennie. Ponadto nie ulega przy tym wątpliwości, że doraźna pomoc wykonywana zwyczajowo przez dzieci osób zamieszkałych na terenach wiejskich nie stanowi pracy w gospodarstwie rolnym, o której mowa w art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej.

Celem wyjaśnienia spornego okresu pracy wnioskodawcy na gospodarstwie rolnym - Sąd Okręgowy dopuścił dowód z jego przesłuchania w charakterze strony (k. 17-17v i k. 26v-27 akt sprawy) oraz z zeznań świadków M. M. (k. 26v akt sprawy) i S. M. (k. 26v akt sprawy).

Z wyjaśnień wnioskodawcy wynikało, że od 23 kwietnia 1970 r. do momentu ukończenia szkoły pracował na gospodarstwie rodziców. Było to gospodarstwo o powierzchni 1 ha, ale dodatkowo rodzina uprawiała ziemię babci o pow. 3,6 ha. Wskazał, że uczył się w tym czasie w Technikum Mechanizacji rolnictwa w S.. Dziennie na gospodarstwie pracował ok. 4 godzin dziennie, a nawet więcej. Twierdził, iż w oświadczeniu złożonym do ZUS omyłkowo wskazał, że pracował 2-3 godziny dziennie. Podał, że na gospodarstwie nie mieli maszyn, mieli za to inwentarz żywy, tj. 1-2 krowy. Odwołujący twierdził, że musiał napoić krowy i dać im jeść, karmił też świnię. Zaparzał ziemniaki w domu, przynosił siano ze stodoły. Wnioskodawca miał 3 lata młodszego brata i 10 lat młodszą siostrę. Ojciec pracował w tartaku w S., a matka w stolarni. Praca rodziców poza gospodarstwem była głównym źródłem utrzymania rodziców.

Świadek M. M. - siostra odwołującego - zeznała, że ich rodzice mieli gospodarstwo rolne w S. o powierzchni ponad 1 ha. Wyjaśniła, że matka trochę szyła, a ojciec pracował w tartaku. Rodzina hodowała krowy, świnię, kury i gęsi. W spornym okresie wnioskodawca był uczniem Technikum w S. i pracował przez kilka godzin dziennie w gospodarstwie rodziców. Pomagał przy sianie i nosił pokarm zwierzętom. Świadek wskazywała, że również ona i brat S. M. pomagali rodzicom.

Świadek S. M. - brat wnioskodawcy - zeznał, że rodzice mieli gospodarstwo o powierzchni około 3 ha. Hodowali inwentarz żywy, tj. 1-2 krowy, 2-4 świnię, kury, gęsi i kaczki. Uprawiali zboże, ziemniaki i siano. Odwołujący obrządzał krowy i świnię, prowadził krowy na pastwisko, a nadto pracował przy wykopkach, zasiewie, zbiórce płodów rolnych. Jednocześnie wnioskodawca uczęszczał do Technikum w S.. Zajęcia trwały od godziny 8 do godziny 13-44. W gospodarstwie pracowały 4 osoby. Ubezpieczony pracował 2, 3 lub 4 godziny dziennie, czasami cały dzień. W okresie zimowym pracował 2 godziny. Ojciec był elektrykiem w tartaku, a matka pracowała w technikum jako dozorca przy blokach.

Sąd Okręgowy biorąc pod uwagę rozmiar gospodarstwa, jego profil oraz fakt, że poza wnioskodawcą na w gospodarstwie mieszkali także jego rodzice i dwójka rodzeństwa, która również pomagała rodzicom uznał twierdzenia wnioskodawcy (w zakresie w jakim twierdził, że pracował w gospodarstwie, co najmniej 4 godziny dziennie) - za niewiarygodne. Podniesione okoliczności wpływają bowiem na to, że w rzeczywistości nie zachodziła potrzeba, aby wnioskodawca pracował codziennie w wymiarze co najmniej 4 godzin dziennie. Gospodarstwo nie było duże i zarówno rodzeństwo jak i rodzice ubezpieczonego niewątpliwie wykonywali tam pewne czynności. Trudno natomiast uwierzyć, że całym gospodarstwem zajmował się tylko i wyłącznie on. Należy przy tym zauważyć, że zarówno wnioskodawca w postępowaniu administracyjnym przed organem rentowym, jak i jego brat przesłuchany w niniejszym postępowaniu w charakterze świadka wskazali, iż J. M. pracował w gospodarstwie po 2-3 (czasem 4) godziny. Również siostra wnioskodawcy nie była w stanie precyzyjnie określić, w jakim wymiarze pracował, podała jedynie, że pracował przez kilka godzin. Sąd pierwszej instancji nie neguje przy tym, że w okresie nasilonych prac gospodarskich, takich jak żniwa czy wykopki, J. M. mógł pracować nawet w większym wymiarze, jednakże tego rodzaju prace są pracami sezonowymi i nie trwają cały rok. Należy także mieć na uwadze to, że rodzice wnioskodawcy pracowali stale poza gospodarstwem, zatem praca na roli nie była głównym źródłem utrzymania rodziny. Ewentualnemu zaliczeniu podległaby co najwyżej praca w czasie w okresie wakacji i ferii zimowych, jednakże jej uwzględnienie, nie byłoby wystarczające do ustalenia uprawnień do emerytury, bowiem wnioskodawca w dalszym ciągu nie będzie się legitymował wymaganym okresem

składkowym i nieskładkowym w wymiarze 25 lat. Z tych przyczyn Sąd Okręgowy na zasadzie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. odwołanie oddalił.

Apelację od tego wyroku wywiódł wnioskodawca, który zaskarżył w całości wyrok i zarzucił

1. naruszenie przepisów prawa materialnego:

a) przepisu art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz.U. z 2015 r. poz. 748 ze zm.) w zw. z przepisem § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r. nr 8 poz.43) poprzez błędną ich wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, co doprowadziło do przyjęcia, iż wnioskodawca nie legitymuje się okresem składkowym i nieskładkowym wynoszącym 25 lat, w tym okresem zatrudnienia w warunkach szczególnych, uprawniającym do nabycia prawa do emerytury,

b) przepisu art. 10 ust. 1 pkt. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz.U. z 2015 r. poz. 748 ze zm.) poprzez błędną ich wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, co doprowadziło do niewłaściwego przyjęcia, że wnioskodawca w okresie od 23.04.1971 r. do 31.07.1975 r. nie wykonywał pracy w gospodarstwie rolnym rodziców, podczas gdy Ubezpieczony w tym okresie taką pracę wykonywał w rozumieniu wskazanego na wstępie przepisu.

2. mające istotny wpływ na wynik sprawy naruszenie przepisów postępowania t.j. art.233 § 1 k.p.c. poprzez uznanie zeznań świadków potwierdzających wykonywanie pracy w gospodarstwie rolnym rodziców za niewiarygodne, co spowodowało błędne ustalenie, że Ubezpieczony w okresie od 23.04.1971 r. do 31.07.1975 r. nie wykonywał tej pracy, a co za tym następuje nie spełnia warunków do uzyskania świadczenia emerytalnego.

Wskazując na powyższe zarzuty apelacja wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i poprzedzającej wyrok decyzji z dnia 19 sierpnia 2015 r. poprzez przyznanie prawa do emerytury oraz o zasądzenie na rzecz Ubezpieczonego kosztów procesu za obie instancje.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja podlegała oddaleniu

Wprawdzie apelacja w pierwszej kolejności formułuje zarzuty naruszenia prawa materialnego to rozważania Sądu Apelacyjnego wypada rozpocząć od oceny trafności podniesionego zarzutu prawa procesowego. Przestrzeganie bowiem przepisów prawa procesowego przez Sąd pierwszej instancji ma bowiem wpływ na prawidłowe ustalenie stanu faktycznego. Nie bez znaczenia jest też to, że tylko prawidłowo ustalony stan faktyczny może stanowić podstawę do oceny poprawności zastosowania prawa materialnego. Sąd Apelacyjny stoi wręcz na stanowisku, iż zarzut naruszenia prawa materialnego w zasadzie można skutecznie podnosić jedynie wówczas, gdy nie kwestionuje się dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych. Zarzut naruszenia prawa materialnego winien być bowiem odnoszony do określonego stanu faktycznego - który skarżący akceptuje – a do którego to stanu faktycznego wadliwie zastosowano prawo materialne. Formułowanie w apelacji postulowanego przez siebie stanu faktycznego, którego Sąd pierwszej instancji za podstawę swego orzeczenia nie przyjął – i odnoszenie do niego zarzutu naruszenia prawa materialnego nie jest prawidłowe. Nie uniknął tego błędu autor apelacji w niniejszej sprawie, w istocie bowiem zarzut naruszenia prawa materialnego zgłoszony został w powiązaniu z zarzutem procesowym wadliwej oceny dowodów i w konsekwencji przyjęcia, że wnioskodawcą nie pracował na gospodarstwie w wystarczającym wymiarze czasu pracy. Analizując zatem sformułowany zarzut obraży art. 233 §1 k.p.c. , które w istocie sprowadza się do trafności przyjęcia przez Sąd Okręgowy, że wnioskodawca nie pracował na gospodarstwie rolnym w wymiarze co najmniej połowy czasu pracy – nie można podzielić jego zasadności. Jak wiadomo art. 233 § 1 k.p.c. wprowadza zasadę swobodnej oceny dowodów przez sąd orzekający. W myśl tego przepisu, Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem art. 233 §1 k.p.c. zawiera nakaz - nie doznający wyjątku, aby wyrażona ocena w aspekcie wiarygodności dokonana

była na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału w sprawie oraz z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2002 r. IV CKN 1256/00 lex nr 80267; wyrok SN z dnia 26 stycznia 2000 r. III CKN 562/98 (...); postanowienie SN dnia 23 stycznia 2002 r. II CKN 691/99 LEX nr 54339, Prok.i Pr.-wkł. (...)). Wymóg dokonania oceny dowodów w odniesieniu do całości zgromadzonego materiału nie jest oczywiście jedynym wymogiem, jaki musi spełnić sąd wartościując materiał dowodowy. Uprawnienie sądu do oceny dowodów według własnego przekonania nie oznacza bowiem dowolności tej oceny, a poza sporem winno być, iż dokonując tej oceny sąd nie może ignorować zasad logiki, osiągnięć nauki, doświadczenia czy też wyciągać wniosków nie wynikających z materiału dowodowego lub wyciągać sprzeczne ze sobą wnioski. Dopuszczenie się obraży art. 233 § 1 k.p.c. przez sąd może więc polegać albo na przekroczeniu granic swobody oceny wyznaczonej logiką, doświadczeniem, zasadami nauki albo też na nie dokonaniu przez sąd wszechstronnego rozważania sprawy. Swobodna ocena dowodów rozumiana jak wyżej jest prawem sądu orzekającego – stąd kontrola prawidłowości tej oceny dokonywana przez sąd odwoławczy musi być z reguły ostrożna, pamiętać bowiem należy o tym, iż sąd odwoławczy w tym zakresie dokonuje prawidłowości oceny dowodów, których sam nie przeprowadził. Podobna wykładnia art. 233 §1 k.p.c. była przedmiotem licznych orzeczeń Sądu Najwyższego (por. m.in. wyrok SN 27.09.2002 r. II CKN 817/00; wyrok SN z 16.04.2002 r. V CKN 1446/00; wyrok SN z 14.03.2002 r. IV CKN 859/00 i inne). Dokonana przez Sąd Okręgowy ocena dowodów niniejszej sprawie nie jest wadliwa, nie pozostaje bowiem w sprzeczności z całokształtem materiału dowodowego, jest logiczna i zgodna z doświadczeniem życiowym. W okolicznościach niniejszej sprawy ustalenie Sądu pierwszej instancji, iż wnioskodawca nie pracował na gospodarstwie rolnym w okresie nauki w technikum w wymiarze co najmniej połowy czasu pracy nie może być uznane za wadliwe. Gospodarstwo rodziców w świetle przedłożonych dokumentów przekraczało zaledwie 1 ha, a materiał dowodowy przedstawiona w sprawie nie wykazał na jakich zasadach rodzice wnioskodawcy mieliby uprawiać również gospodarstwo babci wnioskodawcy (3,6 ha położone w S.). Nie bez znaczenia jest też to, że wnioskodawca w swoim oświadczeniu złożonym przed organem rentowym (k. 8) złożył sam podał, iż pracował 2-3 godzinny dziennie, dopiero potem, kiedy zorientował się, iż należy wykazać pracy w wymiarze co najmniej 4 ha zmienił twierdzenia co zakresu swojej pracy, zmiana twierdzeń w tym zakresie nie może zatem być przekonywująca zwłaszcza, że z oświadczeniem wnioskodawcy korespondowało zeznanie jego brata S. M. złożone przed sądem (k.26v), który również szacował czas pracy wnioskodawcy na gospodarstwie na 2,3 lub 4 godziny dzień a zimą na 2,3 godziny dziennie. Analizując powyższe z zarzutem naruszenia prawa materialnego obraży art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. 2013 r., poz. 1440 ze zm.) w myśl którego przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości uwzględnia się również przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, traktując je jako okresy składkowe – nie można Sądowi pierwszej instancji zarzucić błędnego rozumienia tego przepisu. Poza sporem jest bowiem, iż ukształtowane orzecznictwo Sądu Najwyższego wywierające istotny wpływ na orzecznictwo sądów powszechnych jest dość jednolite w zakresie zaliczania okresów pracy na gospodarstwie rolnym do nabycia prawa do emerytury (świadczenia przedemerytalnego) - i orzecznictwo to jednoznacznie przyjmuje konieczność świadczenia pracy na gospodarstwie rolnym w zakresie odpowiadającym co najmniej połowie pełnego wymiaru czasu pracy (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 28 lutego 1997 r., II UKN 96/96, OSNAPiUS 1997 Nr 23, poz. 473; z dnia 7 listopada 1997 r., II UKN 318/97, OSNAPiUS 1998 Nr 16, poz. 491; z dnia 13 listopada 1998 r., II UKN 299/98, OSNAPiUS 1999 Nr 24, poz. 799; z dnia 9 listopada 1999 r., II UKN 190/99, OSNAPiUS 2001 Nr 4, poz. 122, czy wyrok z dnia 10 maja 2000 r., II UKN 535/99, niepublikowany, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2014 r. III UK 180/13 ;LEX nr 1483963 ;wyrok SN z 18 września 2014r. I UK 17/14). Orzecznictwo to jak widać kształtowało się jeszcze przed wejściem w życie art. ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i zachowało aktualność po jej wejściu w życie (01.01.1999r.). W świetle uzasadnienia Sąd Okręgowy podzielił powyższą wykładnię tego przepisu.

Skoro poczynione prawidłowo ustalenia faktyczne prowadzą do wniosku, iż bez zaliczenia pracy na gospodarstwie rolnym wnioskodawca nie dysponuje stażem ubezpieczeniowym w wymiarze co najmniej 25 lat do dnia 31.12.1998r. – to tym samym wnioskodawca nie spełnia jednej z koniecznych przesłanek nabycia prawa do emerytury, o której mowa jest art 184 ust. ustawy w zw. z art. 32 ust.1 tej ustawy i § 2 i 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego

1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r. nr 8 poz.43).

Niezależnie od braku ogólnego stażu ubezpieczeniowego wnioskodawcy, wnioskodawca nie spełnia też w świetle uzupełnionego postępowania dowodowego również wymogu 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Wprawdzie organ rentowy i Sąd Okręgowy nie kwestionowali tej przesłanki, poprzestając na formalnych świadectwach pracy w szczególnych warunkach wystawionych przez: (...) Związek (...) w dniu 06.02.1997 r. na okres od 5.09.1977r. do 31.10.1989r. (k.18 a.r.) oraz przez (...) Spółka Jawna w dniu 31.03.2015r. na okres 01.11.1989r. d 31.03.1997r. - to Sąd Apelacyjny nie jest zwolniony z analizy spełnienia wszystkich przesłanek świadczenia przysługującego z mocy prawa. W świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego - Sąd ubezpieczeń społecznych, przyznając prawo do świadczenia, ma obowiązek ustalić wszystkie jego warunki, nawet gdy organ rentowy w decyzji negatywnie ocenił tylko niektóre z nich, bez rozpoznania pozostałych. Z istoty praw do świadczeń z zakresu ubezpieczeń społecznych, które wymagają spełnienia ustawowych imperatywnych przesłanek ich nabycia, wynika, że odpowiada prawu sądowe orzeczenie o braku przesłanek kreujących z mocy ustawy prawo do dochodzonego świadczenia, których istnienia wcześniej nie zakwestionował organ rentowy i odwrotnie nie byłoby trafnym orzeczenie sądowe przyznające prawo do świadczenia z zakresu ubezpieczeń społecznych osobie, która nie spełnia ustawowych przesłanek warunkujących jego nabycie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2008 r. II UK 104/08 LEX nr 658183; wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 25 stycznia 2002 r., II UKN 788/00, OSNP 2003 Nr 23, poz. 575; 7 lutego 2002 r., II UKN 42/01, OSNP 2003 Nr 22, poz. 551; 23 listopada 2004 r., I UK 15/04, OSNP 2005 Nr 11, poz. 161; czy 7 marca 2006 r., I UK 195/05, OSNP 2007 nr 3 - 4, poz. 55). Z analizy przedmiotowych świadectw łącznie mających potwierdzać ponad 19 lat i 1 miesiąc pracy wnioskodawcy w szczególnych warunkach wynika, iż pracował on stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych, a zatem, iż wykonywał on pracę o których mowa w wykazie A dziale XIV pkt 16 (stanowiącym załącznik do Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze Dz. U. z 1983 r., Nr 8, poz. 43 ze zm.). Tymczasem dokumenty w aktach osobowych wnioskodawcy nadesłane przez Spółkę Jawną (...) oraz przez (...) spółkę z o.o. w B. nie potwierdzają, aby istotnie wnioskodawca taką pracę w pełnym wymiarze czasu pracy przez okres 15 lat, wskazując, iż co najmniej przez znaczną część tego okresu wnioskodawca pracował na stanowisku diagnosty - mechanika, a zatem wykluczona w tych okresach była praca w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku mechanika w kanałach remontowych. Istotnym dokumentem i niewątpliwie wiarygodnym jest w tym zakresie życiorys własnoręczny wnioskodawcy (k.62 akt) złożony pracodawcy, nie zawierający wprawdzie daty sporządzenia ale zapewne musiało to być w roku 1995r. lub później, bowiem tego roku jako ostatniego dotyczą fakty opisane w życiorysie. W życiorysie tym wnioskodawca szeroko opisał dotychczas zajmowane stanowiska wskazując między innymi, iż po zatrudnieniu w (...) już 1980 r. został przeniesiony na diagnostykę, i jako diagnostyk pracuje również po przekształceniu tego podmiotu od 30.10.1989r. , a od 01.07.1991r. jak diagnosta pracuje w Przedsiębiorstwie Handlowym (...) w B.. W życiorysie wnioskodawca ujawnił też, iż w 1980r. ukończył kurs diagnostyczny w B. , a od 1990r. zarejestrował też dodatkowa własną działalność gospodarczą w zakresie naprawy samochodów. Wskazuje też skończenie szeregu dalszych kursów związanych między innymi z diagnostyką pojazdów. Życiorys ten koresponduje w pełni z kwestionariuszem osobowym wnioskodawcy również wypełnionym własnoręcznie opatrzonym datą 01.07.1991r., w którym jako zawód wykonywany wykazał: diagnosta-mechanik(k.62). To samo stanowisko wykazuje zaświadczenie lekarskie z dnia 2.06.1994 r. i 06.06.1999 (k. 62.). Pośrednio potwierdza to też fakt wymierzenia mu kary upomnienia za brak solidności przy dokonywaniu przeglądu f. (...) (pismo z dnia 08.01.1998r. k.62) i wnioski o ukaranie to kara z dnia 05.01.1998r. , karta szkolenia pracownika z 12.06.1996r. ,gdzie także wskazano stanowisko diagnosty. Także dokumenty związane z wynagrodzeniami wnioskodawcy posługują się stanowiskiem diagnosty: z 31.05.1997r. (przyznanie premii) oraz wiele zaświadczeń dotyczących ukończenia kursów diagnostów z lat 90-tych (k.90). wszystkie te dokumenty czynią niewyrodnymi wskazane wyżej okresy w świadectwie pracy w szczególnych warunkach od roku 1980 r. Jak wiadomo zgodnie z utrwalonym orzecznictwem treść świadectwa pracy oraz świadectwa pracy w szczególnych warunkach może być podważana w każdy sposób. Dokonana przez pracodawcę w świadectwie pracy w szczególnych warunkach ocena charakteru zatrudnienia pracownika nie jest dla sądu wiążąca, dokument ten podlega co do swojej wiarygodności i mocy dowodowej takiej samej ocenie, jak każdy inny dowód. Świadectwo pracy jako dowód z dokumentu nie ma natomiast silniejszej mocy dowodowej niż dowód z

zeznań świadków lub z przesłuchania stron (por. w tym zakresie wyrok SN z dnia 5 października 2011 r. II UK 43/11 LEX nr 1108484) np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2005 r., II UK 15/05, LEX nr 603168 oraz wyroki tego Sądu z dnia 3 października 2000 r., I CKN 804/98, LEX nr 50890; z dnia 30 czerwca 2004 r., IV CK 474/03, OSNC 2005 nr 6, poz. 113; z dnia 9 kwietnia 2009 r., I UK 316/08, LEX nr 707858; z dnia 6 stycznia 2009 r., II UK 117/08, OSNP 2010 nr 13-14, poz. 167; z dnia 27 lipca 2010 r., II CSK 119/10, LEX nr 603161).

Resumując rozważania wnioskodawca nie spełnia 2 warunków niezbędnych do nabycia prawa do świadczenia jakiego dochodzi tj. nie posiada wystarczającego stażu ubezpieczonego (ogólnego) w wymiarze 25 lat jak i stażu szczególnego tj. okresu pracy 15 lat w warunkach szczególnych.

Wniesiona apelacja w tych okolicznościach podlegała oddaleniu na zasadzie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na zasadzie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. oraz § 10 ust.1 pkt 2 w zw. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015 r., poz. 1804).